

Tadeusz Razowski

Wojciech Kotowski Wykroczenia drogowe. Komentarz Wydawnictwo C.H. Beck, seria Krótkie Komentarze, Warszawa 2005

Palestra 51/1-2(577-578), 173-176

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Recenzje

Wojciech Kotowski **Wykroczenia drogowe. Komentarz**

Wydawnictwo C.H. Beck, seria Krótkie Komentarze, Warszawa 2005, s. 202

W niedługim czasie po ukazaniu się w serii „Krótkich komentarzy Becka” publikacji poświęconej zasadom bezpieczeństwa w ruchu drogowym¹, jej Autor zaprezentował czytelnikom kolejną książkę poświęconą problematyce szeroko ujętego ruchu drogowego. Tym razem jest nią komentarz do przepisów kodeksu wykroczeń, zamieszczonych w rozdziale typizującym wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji (rozdział XI).

Zaraz na wstępie wskazać trzeba, że zadanie, które postawił przed sobą Autor, zawierało trudność szczególnego rodzaju. Oprócz bowiem, rzec by można, klasycznych problemów natury merytorycznej, przed którymi staje każdy, kto próbuje zmierzyć się z próbą kompleksowego opracowania określonego zagadnienia, pojawiła się jeszcze jedna kwestia. Chodzi mianowicie o to, że W. Kotowski, w nieodległym czasie, opublikował Komentarz do kodeksu wykroczeń², siłą rzeczy obejmujący swym zakresem przedmiotowym również wykroczenia z rozdziału XI tej ustawy. W konsekwencji, nie chcąc narazić się na zarzut powielania przedstawionych już ongiś informacji, Autor zmuszony był nie tylko poszerzyć pole treściowe samego Komentarza, lecz również rozważyć przemodelowanie jego struktury. Cele te z powodzeniem udało mu się osiągnąć. Publikacja bowiem nie ma wyłącznie formy klasycznego komentarza. Poza, wyprzedzonym przez właściwy wyciąg z kodeksu wykroczeń, omówieniem w formie też poszczególnych przepisów rozdziału XI tej ustawy, zawiera rozważania poświęcone modelowi postępowania w sprawach o wykroczenia (ze szczególnym akcentem położonym na tzw. wykroczenia drogowe), studium przypadków, kazusy wraz z rozwiązaniami, analizę problematyki zatrzymania prawa jazdy, a także wzory dokumentów, które w zakresie wskazanego rodzaju wykroczeń odgrywają praktycznie najdonioślejszą rolę.

Tekst, który można określić mianem pierwotnego, czyli klasyczny komentarz do przepisów rozdziału XI kodeksu wykroczeń, bynajmniej nie stanowi powielenia skądinąd w większości trafnych tez Komentarza do tej ustawy, lecz operuje dodatkowymi informacjami, funkcjonalnie powiązanymi z dalszą częścią publikacji. Zresztą zarówno ta, jak i kolejne

¹ W. Kotowski, *Zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Komentarz*, Warszawa 2005.

² W. Kotowski, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Zakamycze 2004.

jej części – oprócz uwag teoretycznoprawnych – mają głęboki walor praktyczny. Dzieje się tak, albowiem w przystępnej formie dotyczą problemów, które właśnie w praktyce budzą największe wątpliwości, nie uciekając, co szczególnie istotne, od próby udzielenia na nie racjonalnie uzasadnionych i właściwie wyważonych wypowiedzi. Nie można zatem uznać, że w swej istocie tezy Komentarza nie są dyrektywalne. Dodatkowo, co stanowi wartość samą w sobie, Autor wykazał się bardzo znacznym stopniem rzetelności i wszędzie tam, gdzie wyczerpanie znamion któregośkolwiek z typów czynów zabronionych zamieszczonych w rozdziale XI kodeksu wykroczeń wymaga uprzedniego naruszenia reguł postępowania określonych w ustawie z 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym³ (zwanej dalej u.p.r.d.), szczegółowo je przedstawił. Podkreślenia wymaga w tym względzie przede wszystkim opis ustawowych znamion typów czynów zabronionych z art. 86, 92, czy też 97 k.w. Zarzem ważne jest zaakcentowanie, że przywołanie stosownych regulacji z u.p.r.d. jest na tyle wnikliwe i dokładne, iż ma charakter enumeratywny. Nie trzeba natomiast bliżej przekonywać, w jak znacznym stopniu ułatwia to nie tylko odbiór Komentarza, lecz przede wszystkim praktyczne zastosowanie omówionych w jego treści przepisów, mających w zdecydowanej większości charakter blankietowy.

Zarysowany już istotny walor praktyczny publikacji przejawia swą szczególną wartość w zakresie poświęconym chociażby tak doniosłej kwestii, jak np. powszechne zjawisko uprzedzania światłami o kontroli radarowej. Autor nie tylko problem dostrzega, lecz również – uwzględniając rozbieżne stanowiska zajmowane przez przedstawicieli doktryny – wyraża trafne zapatrywanie, że tego rodzaju zachowanie nie wyczerpuje ustawowych znamion wykroczenia z art. 97 k.w. (s. 72–73).

Zauważyć dodatkowo trzeba, podkreślone już, nieuciekanie od akcentowania złożonych zagadnień teoretycznych, jak np. podział omawianych wykroczeń na narażenia konkretne, abstrakcyjne i abstrakcyjno-konkretne (s. 13)⁴. Dotyczy to również zagadnienia wpływu nieprzedstawienia do badań technicznych któregośkolwiek z rodzajów pojazdów wymienionych w art. 81 u.p.r.d. na odpowiedzialność za wykroczenie. Sprawdzenie bowiem, czy stan pojazdu odpowiada warunkom technicznym określonym w u.p.r.d. oraz w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 31 grudnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia⁵, a także w przepisach dotyczących przewozu drogowego towarów niebezpiecznych, o ile oczywiście pojazd jest przystosowany do takiego przewozu⁶, wymaga przeprowadzenia badań technicznych. Ich zakres przedmiotowy obejmuje: pojazd samochodowy, ciągnik rolniczy, motorower i przyczepę (art. 81 ust. 1 u.p.r.d.). W piśmiennictwie R. A. Stefański podkreślił, iż niedokonanie badań technicznych w terminie, w razie poruszania się po drodze publicznej, stanowi wykroczenie z art. 94 § 2 k.w., gdyż pojazd taki jest traktowany jako niedopuszczony do ruchu⁷. Na

³ Tekst jedn.: Dz.U. z 2003 r. Nr 58, poz. 515 ze zm.

⁴ Bliżej na ten temat zob. G. Łabuda, *Narażenie na niebezpieczeństwo jako problem dogmatyczny oraz jego przejawy w konstrukcjach deliktów karnoskarbowych*. Rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem prof. dr. hab. J. Giezka, niepubl., s. 33 i n.

⁵ Dz.U. z 2003 r. Nr 32, poz. 262 ze zm.

⁶ W. Kotowski, *Ustawa prawo o ruchu drogowym. Komentarz praktyczny. Wydanie II zaktualizowane i uzupełnione*, Warszawa 2004, s. 803.

⁷ R. A. Stefański, *Ustawa prawo o ruchu drogowym. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 594.

tle poprzedniego stanu prawnego, co do zasady jednak normującego analizowaną problematykę analogicznie, odmienne zapatrywanie wyraził J. Bafia, który wskazał, iż „dla odpowiedzialności z art. 94 § 2 k.w. obojętne jest, czy pojazd w momencie kontroli spełniał warunki techniczne, które uzasadniałyby dopuszczenie go do ruchu”⁸. Analogiczny pogląd zaprezentował W. Radecki⁹ oraz, aczkolwiek nie wprost, J. Wojciechowski¹⁰. W Komentarzu trafnie natomiast wskazano, że nieprzedstawienie do badań technicznych któregośkolwiek z kategorii pojazdów określonych przepisem art. 81 u.p.r.d. nie skutkuje odpowiedzialnością jego właściciela za jakiegokolwiek wykroczenie¹¹.

Wydaje się, że nieco obszerniej mogła być potraktowana kwestia rozróżnienia pomiędzy stanem „po użyciu alkoholu, lub podobnie działającego środka” (art. 87 § 1 i 2 k.w.) a „stanem nietrzeźwości, lub pod wpływem środka odurzającego”¹². W tym kontekście można bowiem było pokusić się o dokładne określenie pojęcia „środka działającego podobnie do alkoholu”, które obejmuje leki upośledzające sprawność psychofizyczną oraz substancje w każdym stanie fizycznym, które są trucizną lub środkiem szkodliwym i są używane w takich samych celach niemedycznych jak środek odurzający lub substancja psychotropowa. W praktyce bowiem nierzadko zdarza się, że stan „po użyciu” środka działającego podobnie do alkoholu jest identyfikowany ze stanem „pod wpływem” takiego środka. Tymczasem ustalenie owego wpływu, a zatem wykluczenie odpowiedzialności za wykroczenie kosztem odpowiedzialności za przestępstwo (art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 k.k., art. 178a § 1 i 2 k.k.) bezwzględnie wymaga analizy chemiczno-toksykologicznej, pozwalającej wyznaczyć stężenie takiego środka w organizmie i ustalić, czy wywołał on obniżenie sprawności psychofizycznej sprawcy.

W dalszej części Komentarza Autor poświęcił swoją uwagę poprawności postępowania w sprawach o wykroczenia. W szczególności trafnie zaakcentował potrzebę koegzystencji szczególnej staranności z odpowiednią dozą wiedzy u zabezpieczających ślady i dowody w miejscu zdarzenia. Niestety bowiem, w praktyce zdarzają się nieprawidłowości w tym względzie, które utrudniają bądź uniemożliwiają poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych¹³. Stąd ten fragment publikacji ma szczególnie mocno edukacyjny walor. Dobrze zatem stało się, że rozważania prawne zostały uzupełnione jego treścią.

Odbiór Komentarza niewątpliwie ułatwia uzupełnienie go przez studium przypadków oraz kazusy. Na przykładzie bowiem konkretnych spraw z praktyki wymiaru sprawiedliwości oraz z praktyki policyjnej Autor nie tylko nakreśla prawidłowy sposób wykładni stosownych przepisów rozdziału XI kodeksu wykroczeń, lecz również wskazuje na właściwy sposób postępowania w ich przedmiocie. Poza tym zarówno studium przypadków, jak i kazusy wraz z rozwiązaniami stanowią doskonałą płaszczyznę dla

⁸ J. Bafia (w): J. Bafia, D. Eglerska, I. Śmietanka, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 1980, s. 228.

⁹ M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 1998, s. 351.

¹⁰ J. Wojciechowski, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 129–130.

¹¹ Bliżej na ten temat zob. T. Razowski, *Badania techniczne pojazdu a odpowiedzialność za wykroczenie*, PD 2005, nr 5, s. 41 i n.

¹² Bliżej na ten temat zob. w szczególności T. Huminiak, *Pojęcia „środek działający podobnie do alkoholu” i „środek odurzający”. Kolejne uwagi*, PD 2005, nr 5, s. 5 i n.

¹³ Bliżej na ten temat zob. w szczególności L.K. Paprzycki, *Kiedy nic nie można ustalić*, PD 2005, nr 10, s. 44 i n.

rozważań poświęconych problematyce tzw. wykroczeń drogowych, uzupełnionych i poszerzonych o zagadnienia związane z zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Problem jest szczególnie ważki, gdy dostrzeże się, że w wielu przykładach, którymi operuje Autor, zarzut popełnienia wykroczenia postawiony został w rzeczywistości pokrzywdzonemu. Dochodzi również do innych, przedziwnych w swym wymiarze sytuacji, w których, w wyniku braku kompetencji do prawidłowej oceny zdarzenia z udziałem dwóch lub więcej osób uczestniczących w ruchu, wnioski o ukaranie kierowane są wobec nich wszystkich, i to nawet wówczas, gdy postępowanie takie zawiera wewnętrzną sprzeczność, gdyż *in concreto* sprawca może być tylko jeden. Nie tylko zatem analiza normatywna przepisów rozdziału XI kodeksu wykroczeń, lecz również zawarta w Komentarzu ocena ich praktycznego zastosowania, może pozwolić eliminować tego rodzaju sytuacje.

Dobłą tradycją publikacji W. Kotowskiego poświęconych zagadnieniom ruchu drogowego jest uzupełnianie ich warstwy poznawczej wzorami dokumentów odpowiadających swą istotą problematyce określonej publikacji. Nieczęsto bowiem na sposób ich redakcji zwraca się uwagę, co dotyczy zarówno osób stosujących prawo, jak i uczestniczących w zdarzeniach na drodze. Tymczasem ich uważna lektura, a w konsekwencji prawidłowe sporządzenie, również może przyczynić się do dokonania poprawnych ustaleń faktycznych.

Przeprowadzone rozważania jednoznacznie wskazują, że Komentarz zasługuje na uwagę nie tylko praktyków, będąc publikacją ze wszech miar godną polecenia. W ten zresztą sposób wpisuje się w ciąg publikacji W. Kotowskiego, które dzięki sposobowi ich przygotowania i zawartym w nich wartościom merytorycznym przybliżają problematykę ruchu drogowego i jego normatywnych aspektów.

Tomasz Razowski

Bożena Gronowska, Tadeusz Jasudowicz ***Prawa człowieka i ich ochrona***

Toruń 2005

„Prawa człowieka i ich ochrona” to dzieło profesorów Bożeny Gronowskiej i Tadeusza Jasudowicza oraz asystentów z Katedry Praw Człowieka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, stanowiące systematyczny wykład na temat praw człowieka. Na początku została przedstawiona historia praw człowieka prowadząca do ich kodyfikacji w XX wieku, w tym do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 r., stanowiącej najbardziej skuteczny środek ochrony praw człowieka. Książka prezentuje także inne, mniej znane i skuteczne, a przy tym znacznie młodsze regionalne systemy ochrony praw człowieka, jak system międzyamerykański i afrykański, posiadające również własne trybunały o podobnych kompetencjach jak Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu.

W części szczególnej autorzy omawiają poszczególne prawa chronione międzynarodowymi konwencjami, jak prawo do życia, zakaz niewolnictwa, poddaństwa oraz pracy